



NAD
WYTYCZNYMI
NA VII ZJAZD

Na rolnictwo można patrzeć różnie. Mierząc jego znaczenie udziałem w tworzeniu dochodu narodowego dojdziemy do wniosku, że nie znajduje się ono na pierwszym planie. Jeżeli oceniamy je z punktu widzenia potrzeb społecznych oraz zasad naszej POLITYKI SOCJALNO-BYTOWEJ, to cały kompleks żywnościowy nabiera innych wymiarów. Jest to dziedzina gospodarki o specyficznych cechach, wyjątkowo ciężarce gatunkowo i wyjątkowo perspektywicznie rozwoju w nieustannie zmieniających się warunkach strukturalno-organizacyjnych.

Doskonalić gospodarke żywnościową

W Wytycznych na VII Zjazd partii czytamy: „Realizacja programu żywnościowego, przyjętego na XV Plenum KC, jest jednym z najważniejszych zadań w dziedzinie poprawy warunków życia społeczeństwa”. A więc nie mierniki finansowe czy nawet ilościowe wyznaczają rangę rolnictwa i przemysłu przetwórczego, ale polityka partii, zmierzająca do systematycznej poprawy bytu wszystkich obywateli. W pierwszej kolejności chodzi o dostosowanie podaży do popytu. Rzecz w tym, że w ostatnich latach poważnie zmieniła się struktura spożycia, ewoluując w kierunku zwiększonego spożycia artykułów o wysokiej wartości biologicznej, pochodzenia zwierzęcego. Ta zmiana jakościowa stwarza pewne napięcia rynkowe i każe nam intensywniejsze w pierwszej kolejności do działań wytwórczych, które decydują o rozmiarach i efektach hodowli. Chodzi zwłaszcza o maksymalne wykorzystanie możliwości w dziedzinie produkcji mięsa, mleka, drobiu i jaj, na które zapotrzebowanie jest największe. Mimo, że polskie rolnictwo osiągnęło duży postęp, dostawy niektórych artykułów nie są jeszcze adekwatne do społecznego zapotrzebowania. Np. wzrost produkcji zwierzęcej w bieżącym 5-leciu sięga 32 proc. (w naszym regionie jest znacznie więk-

szy). Jednakże trend do zakupu właśnie takich artykułów prowadzi do trudności w zaopatrzeniu. Wniosek jest jeden: intensyfikować te działy rolnictwa i przemysłu, które dostarczają nam poszukiwane na rynku towary spożywcze. Rezerwy jest jeszcze dużo, zwłaszcza w takich województwach jak nasze. Mamy przecież dobre warunki naturalne do rozwijania hodowli, szczególnie bydła i trzody chlewnej. Tymczasem obsada zwierząt gospodarskich jest znacznie niższa, niż średnio w kraju. Przy ocenie polskiego rolnictwa można zastosować także inne kryteria. Zapytajmy: jaka jest skala zmian i jakie ich tempo? Postęp wyrażający się wzrostem produkcji dochodzący do 6-8 proc. rocznie (w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim jest większy) jest bez wątpienia dużym sukcesem wsi i rezultatem aktywnej polityki partii w stosunku do producenta rolnego. Warto wiedzieć, że nakłady inwestycyjne na rolnictwo i przemysł przetwórczy wyniosły w latach 1971-75 258 mld złotych i były wyższe o 54 mld złotych w porównaniu z założeniami 5-letki. Na sam przemysł rolnopospółczy wydawkowano 90 mld złotych, czyli tyle, co w poprzednim czteroleciu. Był to więc duży wysiłek ze strony państwa i

najbardziej przekonujący dowód, że rolnictwo i przemysł spożywczy traktuje się z dużą troską, że cenę się wysoko ich znaczenie dla kraju i społeczeństwa. I jeszcze jeden aspekt: widzimy teraz, jak dużo i szybko trzeba inwestować, aby nadrobić zaległości w tej dziedzinie i sprostać najpilniejszym potrzebom. Bierzemy się do podważenia, proponując wskaźniki rozwoju rolnictwa i przemysłu spożywczego w nowym 5-leciu. Wytyczne mówią nam, że do roku 1980 globalna produkcja rolna powinna wzrosnąć w kraju o 15-16 proc. Ambicje rolników białostockich, łomżyńskich i suwalskich sięgają dalej. Region nasz chce osiągnąć przynajmniej średnie krajowe, a w miarę możliwości — równać do przodujących. Szanse takie istnieją, a przy wszelkich kalkulacjach i przyrównaniach bierzemy się pod uwagę zarówno wielkość nakładów, jak i rezerwy technologiczne i organizacyjne. Środki finansowe i produkcyjne w połączeniu z wysiłkiem rol-

PRACE POLOWE w decydującej fazie

Jesienne prace polowe wkroczyły w decydującą fazę. Siewy zbóż i poplonów oraz wykopki — oto czynności, które niemal bez reszty absorbują czas rolników i załogi gospodarstw uspołecznionych.

Susza, ale także i opieka rolników wplynęły na opóźnienie siewu ozim. W woj. białostockim żytem i pszenicą obsiano dotychczas 78 proc. planowanego arealu, zaś poplonów ozimych — 41 proc. Przewiduje się, że do końca września obsadzą 80 proc. Siewy zbóż i poplonów zbliżają się do końca. W woj. łomżyńskim obsadziło 78 proc. planowanego arealu, w suwalskim 70 proc. W tym tygodniu siewy zostaną zakończone. Nasion zbóż jest

pod dostatkiem; w niektórych magazynach Centrali Nasiennej zostały jeszcze spore zapasy. Ze względu na surowsze niż gdzie indziej warunki atmosferyczne, zbiór ozimych na Suwalszczyźnie sięje się niewiele. Zajmują one około 25 proc. ogółu powierzchni czterech podstawowych zbóż.

W woj. łomżyńskim plan siewu żyta wykonano w 75 proc., a pszenicy w około 70 proc. i w tył poplonów ozimych.

W tym roku wykopki przebiegają na ogół szybko i sprawnie, ale przy tak idealnej pogodzie mogłyby być o wiele bardziej zaawansowane, niż obecnie. Bo przecież nie przewidziano, że pada dzień nie spada deszcz, co skomplikowałoby pracę ludziami i maszynami. Teraz kopaczki mogą pracować na każdym polu.

Jak się dowiadujemy, nie wszystkie maszyny kółkowe są sprawne, występują też niedomagania w organizacji pracy. Na przykład w SKR w Miklaszewie na 19 kopaczek 6 jest niesprawnych, przy czym w zakładzie tej spółdzielni w Miklaszewie wszystkie kopaczki są zepsute. Ludzie marnują czas na stanie w kolejkach, a co niecierpliwsi korzystają z usług kółka w Nowosadach, bo tam kopaczki są sprawne.

Wprowadzenie w kopaczki łomżyńskich kółek rolniczych jest względnie dobre, ale też nie są one w pełni wykorzystywane. W wielu przypadkach maszyny pracują po kilka godzin dziennie, podczas gdy mogłyby być w polu od rana do wieczora. W woj. białostockim wykopano dotychczas ziemniaki z 68 proc. zasadzonego arealu, przy czym w gminach: Białowieża — 95 proc., Boćki — 75 proc., Dubicze — 70 proc.,

zaś Czeremcha — 38 proc. Drohiczyń i Knyszyn — po 45 proc. Buraki cukrowe wykopano z 30 proc. arealu. Natomiast w woj. łomżyńskim wykopki są na półmetku, a przyczyną tego jest m. in. zła organizacja pracy w kółkach rolniczych. Skup ziemniaków wykonano w 40 proc. Mało jest rolników chętnych do korzystania z usług parowania ziemniaków. Gospodarze sugerują się tym, że ziemniaki z tegorocznego plonu są suche i mają ładny wygląd, ale nie przechowywać w stanie naturalnym, ale nie pamiętają o tym, że straca one 20 proc. swej wartości.

W woj. suwalskim wykopki również zaawansowane są w 50 proc. Buraki cukrowe wykopano z około 10 proc. powierzchni. A więc rolnicy i z tego województwa powinni wykorzystywać sprzyjające pogody, by jak najszybciej uroznać się z jesiennymi pracami w polu.

(jas. j. b. z.)

Plenum ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

WARSZAWA (PAP) — Sprawy związane z zadaniami dziennikarstwa i publicystyki w kampanii poprzedzającej VII Zjazd PZPR — były tematem plenum Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Ambicją polskiego dziennikarstwa — podkreślił w zgłoszeniu do dyskusji przewodniczący ZG SDP — Jan Mielkowski jest wnieście określonego dorobku do prac przedzjazdowych w działalności ideologicznej i wychowawczej partii. W czasie obrad dyskutowano również problemy związane z ulepszeniem i podnoszeniem jakości pracy dziennikarskiej. Punktem wyjścia w dyskusji były Wytyczne przed VII Zjazdem PZPR.

Jak się dowiadujemy, nie wszystkie maszyny kółkowe są sprawne, występują też niedomagania w organizacji pracy. Na przykład w SKR w Miklaszewie na 19 kopaczek 6 jest niesprawnych, przy czym w zakładzie tej spółdzielni w Miklaszewie wszystkie kopaczki są zepsute. Ludzie marnują czas na stanie w kolejkach, a co niecierpliwsi korzystają z usług kółka w Nowosadach, bo tam kopaczki są sprawne.

Wprowadzenie w kopaczki łomżyńskich kółek rolniczych jest względnie dobre, ale też nie są one w pełni wykorzystywane. W wielu przypadkach maszyny pracują po kilka godzin dziennie, podczas gdy mogłyby być w polu od rana do wieczora. W woj. białostockim wykopano dotychczas ziemniaki z 68 proc. zasadzonego arealu, przy czym w gminach: Białowieża — 95 proc., Boćki — 75 proc., Dubicze — 70 proc.,

Narada w WK ZSL w Białymstoku z udziałem marszałka Sejmu — St. Gucwy

Gospodarska dyskusja nad przyszłością regionu

Wczoraj w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Białymstoku odbyła się narada prezesów GK ZSL i aktywów Stronnictwa, inauguracyjna dyskusja oraz przygotowania białostockich ludowców do VII Zjazdu PZPR oraz VII Kongresu ZSL. Na spotkanie to przybył prezes NK ZSL, marszałek Sejmu PRL — STANISŁAW GUCWA. Wziął w nim również udział sekretarz KW PZPR w Białymstoku — HALINA PIOTROWSKA i JOZEF PIECHOWSKI.

Spotkanie to — jak stwierdził na wstępie prezes WK ZSL w Białymstoku — Jerzy Grzybaczak — odbywa się w okresie powszechnej refleksji nad jutrem naszej Ojczyzny, nad perspektywą, którą realnie horyzonty nakreślone zostały w Wytycznych na VII Zjazd partii. Dyskusja ta przybrać powinna kształt rzeczowej analizy możliwości i potrzeb, inspirować do dalszych przeobrażeń w życiu naszego kraju, a zwłaszcza wsi i rolnictwa.

na produkcję będzie najwyższym (wzrost o 27 proc.) na przestrzeni ostatnich 25 lat. Decydujące znaczenie miało tempo wzrostu produkcji zwierzęcej, która w skali kraju zwiększyła się o ponad 50 proc.

Dalszy wszechstronny rozwój — zapisany w Wytycznych na VII Zjazd partii — uzależniony będzie od jeszcze pełniejszej, niż dotychczas, wykorzystania rezerw i możliwości wzrostu. Gdy mowa o rolnictwie, w tym również w regionie białostockim — chodzi o uwolnienie się od pogrzebów wsi, o rozwój agrotechniki, wyższe nawożenie, produkcję pasz, pełną zagospodarowanie ziemi, rozszerzenie specjalizacji i różnych form



Stanisław Gucwa i Jerzy Grzybaczak w trakcie rozmowy z aktywem ZSL-owskim. Fot. K. Świdorski

Dla uczczenia VII Zjazdu PZPR

Większa produkcja — lepsze zaopatrzenie

Rosnie liczba zobowiązań podejmowanych przez ludzi pracy województwa białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego dla uczczenia VII Zjazdu partii. Zakres zobowiązań jest bardzo szeroki, dotyczy zarówno wytworzenia dodatkowych wyrobów i usług, jak też wykonania wielu prac porządkowych w czynach społecznych.

Cenne zobowiązania podjęła na przykład załoga Spółdzielni Pracy Krawieckiej „Białostoczanek” w Białymstoku. Planowana ona mianowicie dostarczy na rynek dodatkowe wyroby odzieżowe m. in. dla dzieci młodszych i młodzieży o wartości 2 milionów złotych. Konkretnym czynem powita VII Zjazd załoga Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego. Dzięki przedterminowemu wykonaniu zadań planu 5-letniego, przewiezie o, na dodatkowo ok. 2 mln ton ładunków.

Liczne zobowiązania produkcyjne i porządkowe o wartości od 5 do 7 mln złotych wykonają spółdzielnie mieszkaniowe naszych 3 województw. Na przykład BSM wykona prace porządkowe na 4 osiedlach, zasadzi drzewa i krzewy oraz urządzi parking na Osiedlu „Sienkiewicza”, jak też skróci cykl inwestycyjny przy budowie żłobka i przedszkola; SM „Zacheta” gospodaruje osiedla „Piasta” i „Mickiewicza”; SM „Kodzina Kolejowa” uporządkuje własne osiedla i urządzi place zabaw.

Podobne zobowiązania podjęli pracownicy i członkowie spółdzielni mieszkaniowych w Suwałkach, Białym Podlaskim, Elku, Łomży, Kolnie Głębokim i Sokółce. Jak informuje nasz korespondent Emilian Brawka, Wytyczne na VII Zjazd partii, zwłaszcza w rozdziale dotyczącym rolnictwa, spotkały się z dużym zainteresowaniem mieszkańców gminy Biała Piska. W tym roku zarząd organizacji partyjnych i środowiskowych wskazuje się na realne możliwości zwiększenia produkcji roślinnej i zwierzęcej. Wiele wniosków dotyczy

Główne więc zadania i cele, jakie stawiają przed sobą białostoccy ludowcy w obliczu VII Zjazdu partii i VII Kongresu Stronnictwa — to uświadomienie wśród członków ZSL i w środowisku wiejskim rozmiarów i źródeł dokonanej regionu i kraju w realizacji Uchwały VI Zjazdu partii, a także umotywowanie zadań oczekujących kraj i województwo w najbliższym pięcioletnim okresie przyspieszonego rozwoju kraju. W realizacji tych zadań uczestniczyć powinni wszyscy członkowie, wszystkie kółka i organizacje gminne Stronnictwa.

Mówca przypomniał główne dokonania społeczno-gospodarcze województwa i kraju w pięcioletnim pięcioletniu, widoczne zwłaszcza w rolnictwie, którego global-

kooperacji itp. Należy nielimitowanie jeszcze zróżnicowanie w poziomie gospodarczym pomiędzy poszczególnymi wsiami i gminami. Jest to ogromne pole do działania dla ludowców, dla pogłębiania wspólnych poczynań, i inicjatyw gminnych organizacji PZPR i ZSL.

Do spraw tych powrócono również w trakcie dyskusji. Poruszano między innymi problemy zaopatrzenia w maszyny i środki do produkcji rolnej, rozwoju usług, fachowego doradztwa, a także pogłębiania wiedzy. Mówiono też o wspólnej odpowiedzialności instancji gminnych PZPR i ZSL za dalszy rozwój gmin, a w konsekwencji — konieczności zacieśnienia codziennej współpracy międzypartyjnej.

Cląg dalszy na str. 2

Mimo zawieszenia broni

Bratobójcze walki w Bejrucie

LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa podaje z Bejrutu, że mimo wysiłków władz zmierzających do utrzymania wartości dwu dni temu zawieszenia broni, w poniedziałek w stolicy Libanu trwała gwałtowna wymiana ognia między zwalczającymi się ugrupowaniami.

Również w niedzielę wybuchy rakiet, pocisków moździerzowych oraz odgłosy strzelaniny zakłóciły spokój mieszkańców Bejrutu, chociaż tego dnia zanotowano tam pewną poprawę sytuacji politycznej.

Przywołany Liban kontynuują wysiłki w celu rozwiązania konfliktu, który w ostatnich 2 tygodniach pociągnął za sobą śmierć 210 osób.

Wicepremier i minister spraw zagranicznych Syrii, Abd El-Halim Chaddad pozostaje w Bejrucie, odgrywając rolę mediatora między ugrupowaniami muzułmańskimi i chrześcijańskimi.

Po niedzielnych rozmowach z wicepremierem Syrii, premier Karami oświadczył, że „jego zdaniem kryzys został w znacznym stopniu zażegnany”.

Dorodny los w centrum Legnicy

LEGNICA (PAP) — W centrum Legnicy pojawił się dorodny okaz losia. Zwierzę przeferowało jedną z ruchliwych ulic historycznego miasta, a następnie przelotnie się do podmiejskich ogródków działkowych na „degrustację” teoretycznych planów.

Na miejsce przybyła ekipa specjalistów z wrocławskiego ZOO, wyposażona m. in. w strzelby i naboje ze środkami usypiającymi. Do bezkarnych łowów dołączyli funkcjonariusze MO i mieszkańcy miasta — sprytnemu łowcy udało się jednak wymknąć z obławy w okolice lasu. Łowcy śledzą jego wędrowanie — by los nie podzielił smutnego losu innych wędrujących zwierząt — jak choćby los, który przed paru dniami zbiegł we wzniesieniach woli, ciechanowskim.

Wg oceny łowców łutnie prawdopodobnie, że los podjął samotną wędrówkę do Legnicy dotarł aż do odległego rejonu Białowieski.

Całą noc trwała akcja gaszenia pożaru w CDD

WARSZAWA (PAP) — Przez całą noc z niedzieli na poniedziałek trwała akcja gaszenia groźnego pożaru, jaki wybuchł w niedzielę wieczorem w warszawskim Centralnym Domu Dziecka. W akcji brały udział, obok kilkudziesięciu sekcji strażackich, także jednostki MO. Mimo, że ok. 24 pożar został opanowany i zminimalizował się główny ogień, to rano ok. 8 w CDD działało jeszcze 6 sekcji straży pożarnej, likwidując ostatnie ogniska pożaru.

Gmach CDD przez wiele lat pełnił funkcję Centralnego Domu Towarowego. Wzniesiony w latach 1949 — 1950 według projektu prof. Zbigniewa Innatowicza składa się z dwóch budynków z podziemnymi magazynami. Szczęśliwie przywrócić mu pierwotny charakter, Bryła budynku zniszczona jest w całej górnej części i właściwie tylko dwa piętra pozostały nienaruszone. CAF — Rybicki — telefons



WIADOMOŚCI DZIA

Spotkanie Gromyko — Kissinger

— NOWY JORK — Minister Spraw Zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko spotkał się w niedzielę z amerykańskim sekretarzem stanu, Henrym Kissingerem.

Kontynuowane wymiary pogłód na temat woli zagadnień, w tym dotyczących ograniczenia zbrojeń strategicznych. Szefowie dyplomacji obu państw omawiali również sytuację na Bliskim Wschodzie.

L. Breżniew przyjął radzieckich i amerykańskich kosmonautów

— MOSKWA — Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął w poniedziałek w Kopenhadze radzieckich i amerykańskich kosmonautów, którzy brali udział w wspólnym eksperymencie kosmicznym „Sojuz-Apollo” w tydzień ub.

Sesja Rady Atlantyckiej

— PARYŻ — Jak podał Agencja AFP, w poniedziałek rozpoczęła się w Kopenhadze XXI doroczna sesja Rady Atlantyckiej. Uczestniczy w niej 120 delegatów, reprezentujących 18 państw członkowskich NATO. Według AFP omawiane będą problemy ustrojowe Pałcu. Północnoatlantyckiego, sytuacja w Portugalii, sprawa wojny w Grecji i organizacji ukarowej i inne.

Delegacja partyjno-rządowa DRW w Chinach

— PEKIN — W poniedziałek do Pekinu przybyła z wizytą oficjalną na zaproszenie KC KPCh i rządu CHRL delegacja Partii Pracy w Wietnamie i rządu DRW z pierwszym sekretarzem KC PPW, Le Duaniem na czele.

Aresztowania w Bangladeszu

— DELHI — Po zakończeniu tygodniowego obrotu, w czasie którego ludność Bangladeszu miała złóżić nielegalnie posiadane broń, władze tego kraju rozpoczęły kampanię masowych rewizji. W ciągu 3 dni aresztowano 410 osób, które nie zdążyły broni zgodnie z rozporządzeniem władz.

POGODA

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie małe, okresami umiarkowanie. Rano lokalnie mgła. Temperatura maksymalna od 7 do 12 stopni. Wiatry słabe do umiarkowanych północno-zachodnie, skrajnie na północno-zachodnie.

JUTRO — pogoda i temperatura bez zmian.

MIENINY: Tekli, Bogusława. (3)

Z zagranicy

Papua — Nowa Gwinea niepodległa

Kraj, który dorastał

(Korespondencja P.A. Interpress z Sydney)

Chyba mamy prawo wytknąć geografom niekonsekwencję. W Geografii Powszechnej (t. V PWN 1967 r.) podano nazwę wyspy: Nowa Gwinea i jej obszar — 785.000 km kwadr. Natomiast w „Atlasie Świata” wydany również przez PWN w tym samym czasie oprócz tradycyjnej nazwy Nowa Gwinea używa się dodatkowo dwóch innych: **Indonezja** — dla zachodniej części będącej prowincją Indonezji — i **Arian Barat**, a dla wschodniej Papui — Nowa Gwinea Australijska. Nazwy te wskazują nie tylko obszar na mapie lecz także jego przynależność administracyjną.

Powierzchnia obydwóch części składowych państwa jest jednako- wa, natomiast Nowa Gwinea ma dwie trzecie ogólnej ilości mieszkańców. Mimo, że kraj posiada bogate gleby, duże obszary tropikalne lasów, wielkie bogactwa mineralne, to jego mieszkańcy należą do najbiedniejszych na świecie. Podstawą gospodarki jest prymitywne rolnictwo bazujące na gminnym władaniu i uprawie pola. Głównymi towarami eksportowymi są: kopa, palma kokosowa, a przede wszystkim miód.

16 września został ogłoszony dzień niepodległości tego biednego i zacofanego państwa.

Kraj 700 języków

Fakt tak długiego utrzymywania się kolonialnego zaleźności Papui — Nowej Gwinei (PNG) tłumaczyć należy nie tyle humanitarnym obliczem australijskich kolonizatorów, lecz przede wszystkim tym właśnie olbrzymim zacofaniem społeczno-ekonomicznym kraju.

W drugiej połowie ubiegłego stulecia, kiedy PNG dostąpiła się pod panowanie białych, tubylcy nie snali nawet plama. Jeszcze obecnie panująca forma struktury społecznej są wspomniane wcześniej wspólnoty wiejskie liczące przeciętnie 200 osób i wywodzące swój ród od wspólnego przodka. Gospodarka rolna ma charakter prawnie naturalny. Wielki przemysł w postaci plantacji kopry, kakao lub kopalni rud metali kolorowych stwarzały duże zapotrzebowanie na tanie siły robocze. Młodzi mężczyźni z wiejskich wspólnot szli do miasta lub na plantacje zawierając kontrakt o pracę na okres od pół roku do pięciu lat, po czym wracali na wieś, zarobione pieniądze wydając na kupno prezentów, bez których nie znaleźliby kandydatek na narzeczone.

W tej specyficznej sytuacji trudno się dziwić, że ruch narodowowyzwoleńczy nie prowadził walki zbrojnej przeciw metropoli, a proces uzyskiwania niepodległości miał charakter pokojowy i legalistyczny. Nawet okupacja japońska podczas II wojny światowej, która ogarnęła prawie całą Nową Gwinea nie spowodowała utworzenia się ruchu narodowowyzwoleńczego. Zamiast lokalnej partyzantki regularne oddziały armii australijskiej toczyły szacie i krwawe walki w gwiejskiej dżungli. Począwszy od inwazji japońskiej, aż do wiosny 1945 roku 85 procent Australijczyków poległych podczas II wojny światowej oginę w walkach przeciw Japończykom, a sześć absolutna większość w Nowej Gwinei.

Po II wojnie światowej pod wpływem nowoczesniejszych form gospodarki stopniowo zmieniły się stosunki społeczne. Powoli zaczęła powstawać miejscowa klasa robotnicza i tubylcza inteligencja. Tym niemniej wciąż największe miasto kraju, Port Moresby, liczy mniej niż 100 tys. mieszkańców.

Ludność PNG jest głównie pochodzenia melanezyjskiego i papuńskiego, ciemnoskóra, zbliżona w ty-

BARBARA MAJOREK



6.000 osób jednocześnie pomieścić może BELLA-CENTER, nowy ogromny budynek konferencyjno-wystawowy o powierzchni 69.000 metrów kwadratowych, oddany do użytku w Kopenhadze. Przyjęte parkingi obliczone są na 4.500 wozów.

CAP-NORDISK

Patrzą na plac budowy

Mniej niż sto roboczych dni zostało do końca roku, do końca pięćdziesiąt. Ten czas finiszu ma szczególną cenę na placach budowy fabryk, linii kolejowych, portów, szpitali, osiedli mieszkaniowych, gdyż od przekazania w porę tych obiektów zależy możliwość podjęcia nowych zadań, poprawa zaopatrzenia rynku. A oto synteza obserwacji poczynionych na placach budowy przez przedstawicieli Komisji Planowania, ekspertów Narodowego Banku, specjalistów z zainteresowanych resortów oraz wnioski z niej wynikające.

Miesiące na wagę lat

Tuzin miesięcy kończących pięćdziesiąt charakteryzuje się wyjątkowym nagromadzeniem obiektów, które trzeba przekazać do eksploatacji. Wynika to po części z naturalnego biegu spraw, a także — ze starań o skrócenie czasu budowy i uzyskanie w ten sposób zwiększonej efektywności gospodarowania. Ogółem wartość kosztorysowa obiektów, które budownicy mają przekazać w tym roku użytkownikom, wynosi — w całym tylko budownictwie inwestycyjnym gospodarki społecznej — około trzydziestu pięćdziesiąt miliardów złotych.

Jest to kwota ogromna, odpowiadająca majątkowi produkcyjnemu kilkunastu takich branż, jak przemysł stoczniowy. Aby poddać robotę tak wielkiej, trzeba było uczynić wszystko, by skupić ludzi i sprzęt na obiektach śluzujących; w wyniku liczących się rządowych osiągnięć ten cel, tak trudny osiągnąć do uchwycenia. Wartość i liczbę obiektów, których budowę rozpoczyna się w roku 1975, udało się sprawdzić wyceną do minimum dzięki wprowadzeniu ścisłego nadzoru, wykluczającego takie „wyrównane szczyty”, jak budowa nowych obiektów z funduszu przeznaczanego na remonty.

Tak więc wielka część potencjału budownictwa skupia się na końcu roku, roboty rozpoczęte przed laty. Oczywiście, w procesie inwestycyjnym, będącym odbiciem społecznych potrzeb, nie może być przerw, wymagana jest płynność. Zjawiskiem naturalnym pozostaje zatem energiczna kontynuacja budowy tych fabryk, hut, kopalni, które dają efekty produkcyjne w roku 1975, 1977 i później. Dla sporej grupy obiektów rok kończący pięćdziesiąt jest równocześnie śródrocznym rokiem cyklu inwestycyjnego i wszelki spadek tempa prac wpłynąłby ujemnie na wielkość celów, jakie można wytyczyć na przyszłe pięćdziesiąt, licząc się z o-

W wyniku znacznej poprawy jakości pracy na placach budowy skrócił się czas budowania przyszłego obiektu, wybitnie wysiadał na mocy przemysłu. Według obecnych ocen wartości majątku trwałego w przemyśle, powstałego w latach 1971-1975, stanowiłoby 8/2 jego stanu posiadania, i to właśnie przesądza ogólną ocenę procesu inwestycyjnego, chociaż nie zwalnia wcale od obowiązku skupienia wszelkich sił na najlepszym wykorzystaniu czasu w miesiącach kończących ten rocznicowy okres. Można przypuszczać, że nadzór organizacyjny wysiłki budowniczych pozwoli odzyskać część utraconego dotąd czasu i przekazać niemal wszystkie spośród planowanych 380 miliardów złotych, zawartych w nowych budowlach i sprzęcie; w związku z tym już dziś jednak warto przypomnieć o obowiązku szczególnie dobrego przygotowania się inwestorów do przecięcia tego wielkiego majątku.

W czasie czterech ubiegłych lat nastąpiła wyraźna poprawa w osiągnięciu projektowanych wielkości — ilości i wartości produkcji — z nowych zakładów. Rzeczywisty cykl uzyskiwania wskaźników określonych przez projektantów skrócono średnio o siedemnaście i pół miesiąca w roku 1972 do 11,7 miesiąca w roku 1974, jak to

na wagę lat

wynika z udostępnionej obecnie oceny. Ta wybitna przecież poprawa, oznaczająca wczesniejsze uzyskanie pełnych efektów z nowego majątku nie oznacza jednak jeszcze pełnego wykorzystania możliwości zawartych w tej części działania, więc i proces inwestycyjny. W zeszłym roku z opóźnieniem uzyskano projektowaną moc w 120 zakładach, czyli w piętej części zainteresowanych. Zdarzało się nieprzygotowanie nowych załóg, zaniedbania w organizacji powiązań kooperacyjnych, a także — ta prawda zawieszona w jaw — przyjęcie obiektu nie w pełni wykończonego. Wyjątkowo nagromadzenie nowego majątku w inwestycyjnej metryce roku 1975 — upoważnia do przypomnienia tych zależności, gdyż od nich zależy ostatecznie społeczny pożytek z inwestycyjnej roboty.

Obecne miesiące mają na placach budowy wartość lat. Nie chodzi tu nawet o porównania z dalszą przeszłością, kiedy to rzeczywiste roczne efekty działalności inwestycyjnej były niższe od uzyskiwanych obecnie w czasie kwartału, ale o znaczenie tych miesięcy, pozostałych do końca roku, dla przyszłości. Im więcej nowych zakładów rozpocznie w terminie pracę, tym więcej można będzie uzyskać w bliskiej przyszłości dla życia, dla spoczynku.

(Interpress)

RYSZARD WOLSKI

Nowa placówka ZURIT w Suwałkach

W minioną sobotę, 20 bm., otwarta została w Suwałkach przy ul. 22 Lipca nowa placówka handlowa ze sprzętem radio-telewizyjnym. W kółkach odnowionym, kosztującym 250 tys. zł. lokalnie, o powierzchni sprzedanej dwukrotnie większej niż dotychczas zajmowała ta placówka, znalazła się część handlowa, magazynowa oraz zaplecze socjalne dla pracowników.

Dobre wyposażenie sklepu w sprzęt radiowy i telewizyjny sprawia, że od pierwszych godzin otwarcia przez salon przewinę się dziesiątki kupujących. Na półkach są wszystkie typy modeli produkowanych telewizorów czarno-białych i kolorowych, bogaty wybór radioodbiorników stereo i trykolorowych, w tym poszukiwane zestawy stereofonowe, szeroka gama magnetofonów sietkowych oraz baterijnych, lasery i magnetosteryo 2K-146 i 2K-28. Miłośnicy tego sprzętu nie będą uskarżali się na brak taniego sprzętu, jak w kasetowych. Do sprzedaży wystawiono również rozszerzony asortyment (około tysiąca pozycji) części zamiennej do odbiorników TV i radiowych.

Nowo otwarta placówka ZURIT, aczkolwiek znacznie poprawiła sytuację w zakresie zaopatrzenia miejscowego rynku w tego rodzaju sprzęt, to jednak nie rozwiązuje „kłopotów” na większą skalę. Dlatego w Suwałkach zostanie oddany stan radio-telewizyjny na miarę potrzeb miasta wojewódzkiego. (agaw)



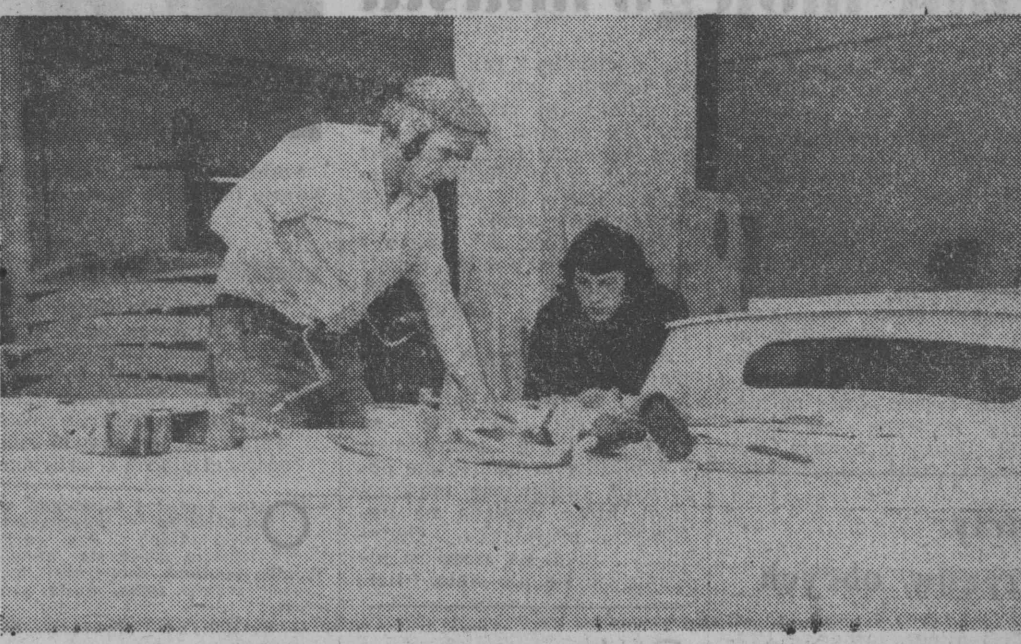
Żagłówki z Mikołajek

Mieszczący się w Mikołajkach warsztat szkutnikczy Potowatego Szkolnego Ośrodka Sportowego w Mrągowie ma wśród odbiorców bardzo dobrą opinię. Warsztat produkuje łodzie żaglowe różnych typów robione na indywidualne zamówienia: duże turystyczne „Wodniaki” o powierzchni żagla 26 m kwadratowych z 8 miejscami do spania, regatowe „Hornety”, „OK-Dinghy”, „Optymista” i „Cadety” oraz bojery.

Praca jest tu prawie w całości wykonywana ręcznie. Dziesięciu pracowników tygodniami „dłubie” przy jednej łodzi, stąd roczna wartość produkcji jest niewielka — ponad milion złotych, ale żagłówek z Mikołajek są stawiane za wzór dobrej roboty, zaś zakłady może wykonać tylko część zamówień.

W czym leży tajemnica sukcesów? Kierownik warsztatu — TADEUSZ BIEGANSKI, doświadczony szkutnik twierdzi, że najważniejsze jest proste. Wszyscy pracownicy, w większości żeglarze z zamiłowania, tubią i znają swój zawód. Połowa z nich ma dyplomy mistrzowskie. A ponadto praca w niewielkiej, zgranej grupie zwiększa odpowiedzialność każdego za jakość wyrobu. (ich)

Henryk Równy i Czesław Bachmura przy pracy nad bojerym.



II Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku

II Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku pokazał to, co polska produkcja filmowa roku 1975 ma do zaoferowania nam i światu, czyli polskim widzom i zagranicznym kontrahentom. Któryś ze złośliwych krytyków wydał werdykt nie tyle może oficjalny, co raczej lapidarny, bo „Znikąd donikąd”. Nie wiem, czy są sprawy przypadkowe, bo o świadomą samokrytykę organizatorów nie posądzam; natomiast film K. Kutza pod tym właśnie tytułem otwierał tego wypłakowanego sześcioletniego do kina festiwalowego.

17 polskich filmów fabularnych

W tym 5 przedpremierowych) i 7 telewizyjnych walczyło o najwyższą nagrodę festiwalu „Lwy Gdańskie”. Walczyli też ostro ich twórcy udzielając wielu wywiadów, odpowiadając na dziesiątki pytań podczas konferencji prasowych i przysiadając się niby od niechciana na małą kawę do stolików z napisem „jury”.

A w jury królował jego przewodniczący swobodnie przelotnie czernią okularów, ubiegłoroczny lider reżyser Jerzy Hoffman. Dyskretna południowomorska opalenizna kryła także rozstrzygającego dla polskiego filmu nysil członka jury, nieustannego ulubienca milionów Polaków w wieku od popularyzowania do e-merytalnego, szampiona małego ekranu — Stanisława Mikulskiego. Jak w kręgach zbliżonych do branży filmowej wiadomo, najlepszą zabawą na festiwalach

powinikami są „Ziemia obiecana” i „Noce i dnie”. A jako, że odpady sportowe emocje można było spokojnie oglądać pozostałe 23 filmy. Z tym spokojnie przesadziłam oczywiście, bo jakie można było mówić o spokoju, kiedy KAZIMIERZ KUTZ walił kolumnami w polską, romantyczną legendę AK-owska, pokazując degrengoladę samotnego oddziału ni to w konwencji was-

Znikąd donikąd polskiego filmu?

jest typowanie, prognozowanie i zgadywanie, jak film otrzymał nagrodę, będzie to ten, który da się wygwizdać i obrzucić inwektywami okrzykami na znak buntu, wykonywanymi przez wolną od układek „rączka rączki” część festiwalowej (miejscowej) publiczności. Tym razem jednak uczestnicy festiwalu nie musieli pantoflowa pocztą przekazywać kolegom, co się na temat jakiegoś filmu konkursowego wypowiadać kotomus z znaczących jurorów podczas okolicznościowego wódeczki. Bo tym razem w kulturach nie grano w festiwalowego pokera. Wiadomo było, że

Na sądy i oceny filmów prognostyczny rokował dla rodzimej X Muzy. Mówiono dobrze i źle, ale nawet w tym czasie najlepszym mówieniu tkwiło ziarnko optymizmu, że nawet jeśli po grudzie i w trudzie to jednak powoli spod warstwy narolnych schematów i banałów zaczyna przetrzącać kawał szczerzej, nieklamanej prawdy o współczesności, że polski obraz filmowy połowy lat 70-tych odbija rzeczywistość problemu ludzi i spraw tak mocno, tak codziennie nas dotyczących. Przykład: „Wieczne pretensje”, „Bilans kwartalny”, „Strach”.

Miejmy nadzieję, że na kolejnym III Festiwalu w Gdańsku będzie można ocenić naszą produkcję filmową 1976 roku już nie w oderwaniu, a w relacji z filmami krajów „nadbaltyckich” (Szwecja, Finlandia, Dania, Norwegia, ZSRR, NRD), które w roku bieżącym reprezentowane były pojedynczymi tytułami.

ANNA BECKA-ROMATOWSKA

Renesans powozów i bryczy

Na Środkowym Wybrzeżu od wuje się „renesans” konpowozów i bryczy, które się jedna z atrakcji turystycznych Wybrzeża Koszalińskiego. Największe inicyjatywy przją w tym zakresie państwowe podstarwa bodowli zar, które posiadają po kilka p, oraz dekoracyjny sprzęt. Na państwowe stado ogie Białym Borze posiada 12 p, Polady te służą nie tylko darzom, lecz chętnie korzysta z nich miłośnicy wczasów i również inne gospodarstwa le w pobliżu miejscowości szpankowych (m. in. Międzyziona blisko Mieleni Koszalińskiego organizują wycieczki powo-

Pasowanie na włókniarza

„Ja zatrudnion w Fastach onch...”

Dnia 21 bm. odbyło się w klubie ZMS uroczyste pasowanie na włókniarzy absolwentów szkoły zakładowej przy BZPB „Fasty”...

Niezwykle podniosły nastrój wprowadza, odegra na przez zespół „Diamenty” „Przańszka”...

Następnie przysięgający przekraczają kolejno przez przesmyki, przykładają przed przystawki kolowrotkiem...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Przebiegają na jak najszersze poręczenie. Umacnia tak potrzebne w naszym mieście tradycje robotnicze...

Mieszkańcy - swemu miastu

W dniu 24. bm. załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania będzie uczestniczyła przy budowie Pomnika Bohaterów Ziemi Białostockiej...

Wydział Oświaty i Wychowania, wspólnie z Miejskim Komitetem Czynów Społecznych, opracował szczegółowy harmonogram udziału młodzieży...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...

W dniu 25 bm. o godz. 18 w Klubie Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego (II piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Alergologicznej...



Pofestynowe wspominki

Przeżminal z hukiem i gwarem

Przeżminal z... hukiem, gwarem targujących się, biskawicznie, zostawiając wspomnienia, jakie często podbudowane konkretnym antykami, już stojącymi na swoich miejscach w mieszkaniu...

Mamy nadzieję, że następny jarmark przyniesie jeszcze więcej atrakcji, staroci i bibelotów, a frekwencja sięgnie szczytów. (jm)



Najmłodszych najbardziej ciekawili retro-Mercedes. Fot. Z. Lenkiewicz

Temu, kto cierpi na apatie polecam regularne wizyty w sklepie spożywczym nr 51, przy ul. Skłodowskiej-Curie. Osobiście, choć raczej bliżej mi do choleryka niż melancholika, bywam w nim często...

Z UKOSA Rozbrykani piwosze

Sprzedaj piwa w sklepie spożywczym nr 6 przy ul. Odległej jest na pewno opalcina dla handlowców...

Witaj, święta imprezowizacji!

Parianka z kasy wraca do swoich czynności, dając do zrozumienia, że dyskusja skończona. Nie wiecie jednak po urwaniu, że aktualny skład astrologów, w którym Słońce koliduje z Jowiszem...

W ostatnią sobotę znowu z butelkami, tym razem po mleku i śmietanie, wyszła mnie do sklepu nr 51 moje dziewczęta polewa. Nie przecuwałam niczego, nie sprządałyśmy, jak się układał gołaz - uchołade z jego progi.

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU T. E. A. T. R. Y. Teatr Dramatyczny im. A. Węgliki - guza scena - „Odwet”, godz. 19...

Muzea Muzeum Okręgowe - Batusa - czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 11-17...

PROGRAM I 1323 w 12.15 MIBZ Wiadomości: 0.04, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00...

PROGRAM II 267 w 10.01 MIBZ Wiadomości: 4.39, 5.39, 6.39, 7.39, 8.39, 9.39, 10.39, 11.39, 12.39, 13.39, 14.39, 15.39, 16.39, 17.39, 18.39, 19.39, 20.39, 21.39, 22.39, 23.39, 24.39, 25.39, 26.39, 27.39, 28.39, 29.39, 30.39...

PROGRAM III 12.58 MIBZ Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00...

Wrazie wypadku

W BIAŁYMSTOKU Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego ul. Krasieńskiego 1, tel. biura 999, informacja pogotowia 22-22...

DZURY SZPIITALI W DNIU 23. IX. 1975 r. Państwowy Szpital Kliniczny ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 22-41 - dyżurny oddział położniczy...

Woj. Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 - dyżurny oddział: chirurgiczny, laryngologiczny, neurologiczny, okulistyczny, wewnątrzwydzielniczy, zakaźny, dziecięcy...

Pogotowie Ratunkowe - tel. 99 Apteka nr 10, ul. 22 Lipca 30, tel. 32-44. SZPIITALI Woj. Szpital Zespołowy ul. M. Skłodowskiej-Curie 1 tel. 24-65 do 24-69.

Pogotowie Ratunkowe - tel. 99 Apteka nr 91 ul. Kasprzaka 2/4 tel. 32-64. SZPIITALI Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101 tel. 22-41.

W LATACH 1976-80

Szybciej niż cały kraj

W Łomży opracowano już założenia rozwoju społeczno-gospodarczego województwa w latach 1976-1980. Oceniając bardzo realistycznie sytuację województwa (zainwestowanie na 1 km kwadr. wynosi tu 900 tys. zł, podczas gdy średnia w kraju — 8.800 tys. zł), zaplanowano dynamiczny rozwój wszystkich dziedzin gospodarki.

W rolnictwie produkcja w ciągu pięciu lat powinna wzrosnąć o blisko 30 procent w stosunku do przewidzianego wykonania w roku 1975, wobec średniej krajowej 16 proc. Duży udział w tworzeniu dochodu województwa odgrywać będzie produkcja przemysłowa. Jej wartość w roku 1980 wyniesie blisko 13 miliardów, co w stosunku do roku 1975 oznacza 74 proc. wzrost, przy średniej krajowej 50 proc.

W związku z przewidywanymi zmianami w strukturze zatrudnienia i migracji ludności wiejskiej planuje się rozwój budownictwa mieszkaniowego, bazy usługowej i sieci handlu detalicznego. (zp)

Sklepów wciąż mało

Od paru lat trwa rozbudowa Elku. Powstaje bardzo obszerne dziesięć pod roboczą nazwą „Północ 1”. Domy mieszkalne, wzniesione przez różnych inwestorów, służą tysiącom mieszkańców natomiast sklepów — brak. Czynny jest jeden nowy sklep przy ul. Wojska Polskiego. Przy 6 Kwietnia w domu Spółdzielni Mieszkaniowej, który ma być ukończony tej jesieni, zaplanowany jest lokal na sklep spożywczy. I na tym koniec. W nie do budowanych jeszcze

Prokuratorski dyżur w gminie

Zmiany w systemie administracyjnym połączony ze sobą konieczność przeprowadzenia odpowiedniej reorganizacji w strukturze prokuratury. Na miejsce dotychczasowych prokuratur powiatowych powstały rejonowe, obejmujące zasięgiem działalności kilka dotychczasowych powiatów.

— Jak w tym nowym systemie przedstawia się przyjmowanie skarg i zażaleń przez prokuratorów oraz ogólny nadzór? Na ten temat rozmawiamy z prokuratorem rejonowym w Białymstoku — HENRYKIEM KUJAWĄ.

— Aby zapewnić bliższy i częstszy kontakt ze społeczeństwem, a jednocześnie ułatwić mieszkańcom, zwłaszcza wsi i małym miastom, możliwość rozmowy z prokuratorem, złożenie ewentualnych skarg, zażaleń lub wniosków, postanowiliśmy wprowadzić prokuratorski dyżur w gminie. Raz na miesiąc, w określonym dniu i o określonej porze prokurator dyżuruje w urzędzie gminnym, przyjmując wszystkich zgłaszających się do niego interesantów.

O stałym dniu dyżuru mieszkańcy zostali powiadomieni za pośrednictwem urzędów gminnych i sołtysów.

W zależności od ilości interesantów, rodzaju i charakteru przedstawianych spraw, dyżur taki trwa od godziny do kilku godzin. Kończy się z chwilą przyjęcia ostatniego interesanta.

W ciągu dyżuru przyjmuje się od kilku do kilkunastu o-

KINA W WOJEWÓDZTWACH
Białostockim — „Ulzana — wódz Apaczów”, prod. NRD
Dąbrowska Białostocka — „Na kłacu światła”, prod. austr. (od lat 18)
Hajnówka — „Człowiek w dżungli”, prod. USA (od lat 15)
Lapy — „W poszukiwaniu miłości”, prod. ang. (od lat 15)
Mauki — „Mroźny pepermint”, prod. hiszp. (od lat 18)
USA (od lat 15) „Joe Kidd”, prod. USA (od lat 15)
Sokołka — „Green Antonio Gudy”, prod. polsk. (od lat 15)
ŁOMŻYNSKIM
Łomża „Milenium” — „Mściciel” prod. USA (od lat 18)
Łomża „Październik” — „Romantyczny”, prod. USA (od lat 15)
Grajewo — „Żyć razem”, prod. franc. (od lat 18)
Kołno — „Dzieje grzechu”, prod. polsk. (od lat 15)
Wysokie Mazowieckie — „Strach”, prod. polsk. (od lat 15)
Zambrów — „Tajemniczy blondyn w czarnym duplecie”, prod. franc. (od lat 15)
SUWAŃSKIM
Suwałki „Balkon” — „30 katarów”, prod. USA (od lat 18)
Suwałki „Merkury” — „Rodzinny gang”, prod. wiosk. (od lat 18)
Augustów — „Cieliczka przez pryzmat”, prod. franc. (od lat 15)
Elk „Polonia” — „Noście okortorku”, prod. USA
Elk „Orzeł” — „Audycja”, prod. wiosk. (od lat 15)
Elk „Zorza” — „Zbrodnia jest zbrodnia”, prod. franc. (od lat 15)
Elk „Studio” — „Weseli”, prod. polsk. (od lat 15)
Grybów — „Swoje włosy”, prod. franc. (od lat 15)
Gódkaj — „Dzieje grzechu”, prod. polsk. (od lat 15)

PROGRAM I
1322 m 71,24 MHz
Władności: 0,02, 1,00, 2,00, 3,00, 4,00, 5,00, 6,00, 7,00, 8,00, 9,00, 10,00, 11,00, 12,00, 13,00, 14,00, 15,00, 16,00, 17,00, 18,00, 19,00, 20,00, 21,00, 22,00, 23,00, 24,00, 25,00, 26,00, 27,00, 28,00, 29,00, 30,00, 31,00, 32,00, 33,00, 34,00, 35,00, 36,00, 37,00, 38,00, 39,00, 40,00, 41,00, 42,00, 43,00, 44,00, 45,00, 46,00, 47,00, 48,00, 49,00, 50,00, 51,00, 52,00, 53,00, 54,00, 55,00, 56,00, 57,00, 58,00, 59,00, 60,00, 61,00, 62,00, 63,00, 64,00, 65,00, 66,00, 67,00, 68,00, 69,00, 70,00, 71,00, 72,00, 73,00, 74,00, 75,00, 76,00, 77,00, 78,00, 79,00, 80,00, 81,00, 82,00, 83,00, 84,00, 85,00, 86,00, 87,00, 88,00, 89,00, 90,00, 91,00, 92,00, 93,00, 94,00, 95,00, 96,00, 97,00, 98,00, 99,00, 100,00

PROGRAM II
367 m 70,91 MHz
Władności: 0,02, 1,00, 2,00, 3,00, 4,00, 5,00, 6,00, 7,00, 8,00, 9,00, 10,00, 11,00, 12,00, 13,00, 14,00, 15,00, 16,00, 17,00, 18,00, 19,00, 20,00, 21,00, 22,00, 23,00, 24,00, 25,00, 26,00, 27,00, 28,00, 29,00, 30,00, 31,00, 32,00, 33,00, 34,00, 35,00, 36,00, 37,00, 38,00, 39,00, 40,00, 41,00, 42,00, 43,00, 44,00, 45,00, 46,00, 47,00, 48,00, 49,00, 50,00, 51,00, 52,00, 53,00, 54,00, 55,00, 56,00, 57,00, 58,00, 59,00, 60,00, 61,00, 62,00, 63,00, 64,00, 65,00, 66,00, 67,00, 68,00, 69,00, 70,00, 71,00, 72,00, 73,00, 74,00, 75,00, 76,00, 77,00, 78,00, 79,00, 80,00, 81,00, 82,00, 83,00, 84,00, 85,00, 86,00, 87,00, 88,00, 89,00, 90,00, 91,00, 92,00, 93,00, 94,00, 95,00, 96,00, 97,00, 98,00, 99,00, 100,00

PROGRAM III
72,90 MHz
Władności: 0,02, 1,00, 2,00, 3,00, 4,00, 5,00, 6,00, 7,00, 8,00, 9,00, 10,00, 11,00, 12,00, 13,00, 14,00, 15,00, 16,00, 17,00, 18,00, 19,00, 20,00, 21,00, 22,00, 23,00, 24,00, 25,00, 26,00, 27,00, 28,00, 29,00, 30,00, 31,00, 32,00, 33,00, 34,00, 35,00, 36,00, 37,00, 38,00, 39,00, 40,00, 41,00, 42,00, 43,00, 44,00, 45,00, 46,00, 47,00, 48,00, 49,00, 50,00, 51,00, 52,00, 53,00, 54,00, 55,00, 56,00, 57,00, 58,00, 59,00, 60,00, 61,00, 62,00, 63,00, 64,00, 65,00, 66,00, 67,00, 68,00, 69,00, 70,00, 71,00, 72,00, 73,00, 74,00, 75,00, 76,00, 77,00, 78,00, 79,00, 80,00, 81,00, 82,00, 83,00, 84,00, 85,00, 86,00, 87,00, 88,00, 89,00, 90,00, 91,00, 92,00, 93,00, 94,00, 95,00, 96,00, 97,00, 98,00, 99,00, 100,00



10 lat suwalskiego PBRol.

Coraz więcej ponad plan

Kiedy rozmawiałam w suwalskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego, zakładowa komisja, która zgodnie z zarządzeniem prezesa Rady Ministrów miała zająć się analizą dyscypliny pracy, dopiero powstawała. Z góry wiadomo było, że działalność swoją skupić miała przede wszystkim na ocenie junaków OHP. Za tym przemawiały potrzeby. Jeszcze do niedawna junacy przysparzali przedsiębiorstwu sporo kłopotów; 40 proc. załogi — to właśnie oni, niekwalifikowani młodzi chłopcy. Do lipca było i tak, że w ciągu tygodnia spódnóż 130 junaków — 18—20 nie przychodziło do pracy. Absencja najbardziej ujawniała się po dniach wolnych i świątecznych. Zaświadczenia lekarskie przedstawiano, ale lóżka „chorych” w hotelu robotniczym nierazdo stały puste. Korzystając z „chorobowego” junacy przebywali w domach rodzinnych.

Nie każda choroba można stwierdzić pomad wszelką wadliwość. Jeśli w zakładzie nie ma atmosfery społecznego potępienia dla „naciągaczy”, zdarza się, że nieuczciwi pacjenci wykorzystują wadliwość lekarza. W hufcu — mówi Jerzy Charnusko, naczelny inżynier PBRol-u — rzeczywście panowała atmosfera pobłażania.

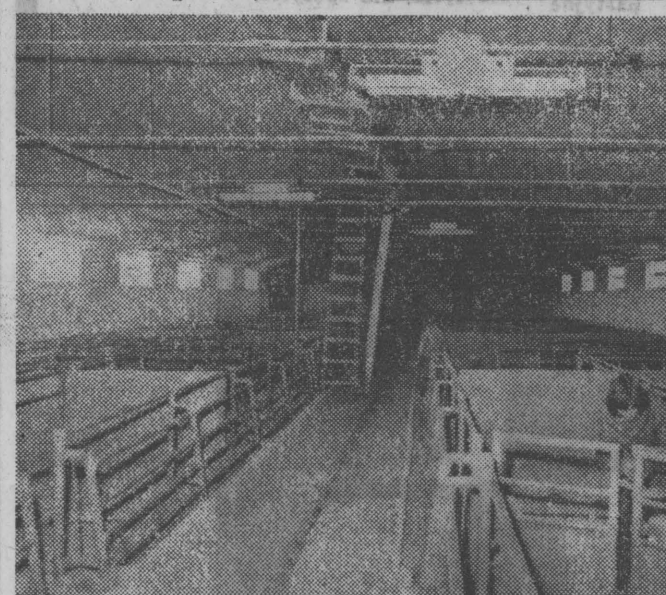
Nie skutkowały nagany. Pomogła dopiero zmiana komendanta OHP. Nowy szef wykazuje większe zainteresowanie dyscypliną pracy podwładnych.

Ostatnio absencja chorobowa zmniejszyła się. Nie udało się natomiast jeszcze uregulować sprawy porad lekarskich. Pacjent, który w przychodni — międzyzakładowej przebywa godzinę — dwie, nie stawia się do pracy przez cały dzień. Lekarz nie chce wypisywać godzin odwiedzin, a pacjent tłumaczy się trudnościami dojazdu. Niektóre budowy są, rzeczywście, odległe, ale naczelny inżynier twierdzi, że przedsiębiorstwo jest w stanie udostępnić środki lokomocji, niech — sie tylko zgłaszają.

Ten problem dotyczy przede wszystkim junaków, bo stali, dlużoletni pracownicy chodzą po poradzie zwykłe wtedy, kiedy są naprawdę ciężko chorzy. Ta prawidłowość potwierdza się w różnych zakła-

koncentracji robót, przestawianiu się na uprzemysłowione metody pracy. Temu celowi służą lepsze warunki socjalne. Nie ma w przedsiębiorstwie większych budów, które by nie miały dobrze zabezpieczonego socjalnego doświadczenia, szatnia, suszarnia, ciepła woda.

PBRol pracuje dziesięć lat. Dziesięciolecie obchodzi spora cześć załogi. Są to pracownicy, którzy swoją pracę dają przykład innym. Jeśli niektórzy lekceważą swoje obowiązki, to tym większą zasługą tych dlużoletnich, że plan przedsiębiorstwa jest przekraczany. Takich jak stolarz Piotr Laudynski, ślusarz Zdzisław Taraszkiewicz, stolarz Wacław Borkowski czy tynkarz Bolesław Tyczkowski jest w PBRol-u wielu. Oni uczą dobrej roboty. Na nich dyrekcja może polegać. (ib)



Fot. Z. Lenkiewicz

ferma (tuzę trzody chlewnej w Przebrodziej. Wznowienie załoga suwalskiego PBRol.

Dyskusja nad Wytycznymi na VII Zjazd

Dyskusja nad Wytycznymi na VII Zjazd PZPR w woj. łomżyńskim objęła wszystkie oddziały wojewódzkiej organizacji partyjnej liczącej blisko 17 tys. członków. Członkowie partii sami zapoznają się z tym dokumentem, na zebraniach przychodzą już z gotowymi przemyśleniami, wnioskami i postulatami.

Zebrania na szczeblu komitetów gminnych, miejsko-gminnych i miejskich zakończono w województwie do 16 bm. Następnie w dniu 18 odbyło się 25 zebrań POP, zaś w 19 — 30 zebrań. W ciągu następnych dni również masowo odbywały się spotkania w podstawowych komórkach partii.

Zgłoszono wiele wniosków z zakresu poprawy dyscypliny pracy, podniesienia produkcji rolnej oraz usprawnienia działalności podstawowych służb tej dziedziny gospodarki. Wyszowano postulaty pod adresem administracji terenowej, dotyczące funkcjonowania niektórych urzędów. (zp)

Komu „srebrna patelnia”?

Reprezentant restauracji Elku „Kormoran” szkuje się do zdobywania po raz drugi „srebrnej patelni”. Oznaka tej tygodni „Światowid” przyznaje restauracji, która się wykazuje najbardziej pomysłowymi i smakowitymi daniami regionalnymi.

Pierwszy raz srebrna patelnia uzyskał elki „Kormoran” w r. 1973. Specjalność restauracji tej sa m. in. następujące dania: zupa cebulowa, befsztyk pikantny, gulasz mazurski — według starych przepisów regionalnych, kurczak w białym winie i napój staropolski dobry na ziać i na upał.

W jadłospisach wymienione sa dania zgłoszone do konkursu. Cieszą się one powodzeniem. Członkowie komisji konkursowej już objędzają restaurację, które się zgłosiły do konkursu i badają specjalności każdej kuchni. (zb)

Gdyby klient wiedział...

W odpowiedzi na zamieszczoną w numerze 193 „Gazety Współczesnej” z 4.09.75 r. informację pł. „Usługi na raty” krytykująca pracę sklepu fotoopptycznego w Łomży, otrzymaliśmy wyjaśnienie od kierownika sklepu, w którym czytamy:

„Ob. Józef L. — czytamy w wyjaśnieniu — złożył się do naszego sklepu w celu naprawy okularów, w których należało złożyć jeden zawias, a drugi przymocować nitami, ponieważ był on przyczepiony guzdzikiem. Ob. L. nie zgodził się na reperację tego zawiasu.

— Guzdzik lepiej trzymać. Jak wasze rity — powie. A przy odbiorze okularów urządził awanturę z powodu nie zreperowanego owego zawiasu. Na ponowną propozycję reperacji — i co tym idzie uszczerzenie opłaty — klient odmówił usługi za darmo. Nie doszłoby do sceny, gdyby ob. L. nie był podcaż oddawania okularów do naprawy pod wpływem alkoholu. Wtedy wiedziabymy co zatawiać i jak zatawiać.”

Ktoś swego czasu proponował, aby osobom w stanie nietrzeźwym nie bi obsługiwać w żadnej placówce handlowej. Jak na powyższym przykładzie widać — miał rację. (zp)

Blisko 8 mln na NFOZ

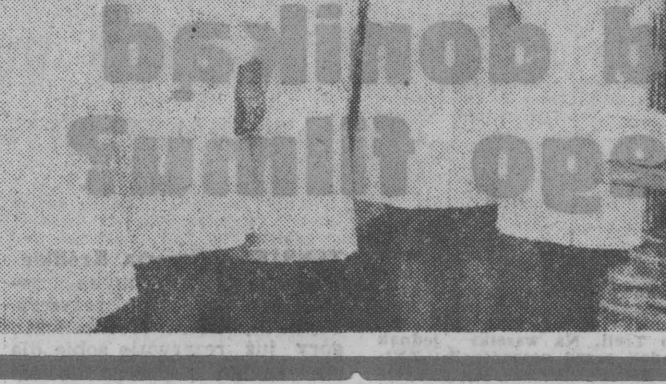
Do końca sierpnia br. na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia mieszkańcy woj. łomżyńskiego wpłacili blisko 8 milionów złotych, 3 miliony 766 tys. zł wynosiły wpływy od rolników, na drugim miejscu uplasowali się pracownicy łomżyńskiego przemysłu — 3 miliony 658 tys., na trzecim spółdzielczość — 222 tys. i na czwartym rzemieślnicy, którzy wpłacili 102 tys. zł. (zp)

Dobre zaopatrzenie i wzorowa załoga

Samobsługowy sklep spożywczy WSS nr 7 w Hajnówce, mieszczący się w wybudowanym przed dwoma laty pawilonie handlowo-usługowym na osiedlu spółdzielni mieszkaniowej, jest bardzo chętnie odwiedzany przez mieszkańców tej części miasta. O tym, że wiele osób właśnie tu przychodzi po codzienne zakupy, decyduje nie tylko ładne wnętrza, ale przede wszystkim dobre zaopatrzenie i miła, szybka obsługa.

Pięćosobowy personel — Wanda Falkowska — kierowniczka oraz ekspedientki: Nina Szymoniuk, Wiera Droga, Zinaida Rzyk i Maria Kuptel należy do przodujących w Oddziale WSS. Praca bez mank, systematyczne wykonywanie planów sprzedaży — za to zarząd spółdzielni nagradza i wyróżnia całą załogę. Wszystkie panie ze sklepu nr 7 pracują z uśmiechem na ustach — co przebież w handlu wiele znaczy! (pe)

NA ZDJĘCIU: personel sklepu WSS nr 7 w Hajnówce. Fot. E. Poniecki



W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego ul. Krasińskiego 1 tel. 21-10-10, 21-10-11, 21-10-12, 21-10-13, 21-10-14, 21-10-15, 21-10-16, 21-10-17, 21-10-18, 21-10-19, 21-10-20, 21-10-21, 21-10-22, 21-10-23, 21-10-24, 21-10-25, 21-10-26, 21-10-27, 21-10-28, 21-10-29, 21-10-30, 21-10-31, 21-10-32, 21-10-33, 21-10-34, 21-10-35, 21-10-36, 21-10-37, 21-10-38, 21-10-39, 21-10-40, 21-10-41, 21-10-42, 21-10-43, 21-10-44, 21-10-45, 21-10-46, 21-10-47, 21-10-48, 21-10-49, 21-10-50, 21-10-51, 21-10-52, 21-10-53, 21-10-54, 21-10-55, 21-10-56, 21-10-57, 21-10-58, 21-10-59, 21-10-60, 21-10-61, 21-10-62, 21-10-63, 21-10-64, 21-10-65, 21-10-66, 21-10-67, 21-10-68, 21-10-69, 21-10-70, 21-10-71, 21-10-72, 21-10-73, 21-10-74, 21-10-75, 21-10-76, 21-10-77, 21-10-78, 21-10-79, 21-10-80, 21-10-81, 21-10-82, 21-10-83, 21-10-84, 21-10-85, 21-10-86, 21-10-87, 21-10-88, 21-10-89, 21-10-90, 21-10-91, 21-10-92, 21-10-93, 21-10-94, 21-10-95, 21-10-96, 21-10-97, 21-10-98, 21-10-99, 21-10-100